

Wkrótce cmentarz żydowski na Kalinie ma być kulturową perełką Lublina

Wielkie porządki na kirkucie



Wczoraj na terenie kirkutu pracowali m.in. uczniowie VIII Liceum Ogólnokształcącego

● **MILOSZ BEDNARCZYK**
■ **Przy siałącym deszczu, w przemoczonych ubraniach i zablokowanych butach. Ale z ogromnym zaangażowaniem licealiści z naszego miasta zaczęli wczoraj sprzątać lubelskiego kirkutu.**

Pomysł na odrestaurowanie zabytkowego cmentarza przy ul. Kalinowszczyzna zrodził się kilka miesięcy temu w Ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN. Z ośrodkiem skontaktowała się Małgorzata Przegalińska-Matko, specjalistka od ochrony zabytków przyrody.

– Żydowski cmentarz bardzo mnie zaintrygował – wspomina Przegalińska-Matko. – Poraził mnie fatalny stan jednego z najciekawszych zabytków

naszego miasta. Porastające drzewa i chwasty niszczą nagrobki. W coraz gorszym stanie jest też mur. Razem z Witoldem Dąbrowskim z Teatru NN postanowiliśmy spróbować zrobić coś z kirkutem.

W przedsięwzięcie włączyli się młodzi ludzie z Akademii Obywatelskiej, licealiści i fachowcy z różnych dziedzin. – Żeby przywrócić kirkut do należytego stanu potrzeba zaangażowania rzeszy ludzi – mówi Dąbrowski.

Wczoraj na terenie kirkutu pracowali m.in. uczniowie VIII Liceum Ogólnokształcącego. Podwinęte do kolan spodnie, zablokowane buty, pobrudzone kurtki. Ale w niczym im to nie przeszkadzało. – To wyjątkowe miejsce. Trzeba zrobić wszystko, żeby kirkut wyglądał tak, jak powinien – tłumaczy Tomasz Gierczyński z II klasy. – Cieszę się, że mogę pomóc chociaż w ten sposób – doda-

je Dorota Wiertel, jego koleżanka z klasy.

Licealistom pomagali fachowcy z Zakładu Zieleni LSM, którzy przywieźli na cmentarz piły i inny sprzęt. – Bez ich pomocy nie moglibyśmy niczego zrobić – podkreśla Dąbrowski.

Prace porządkowe potrwać trzy-cztery tygodnie. Potem zacznie się inwentaryzacja zabytkowych macew, a także ekspertyza otaczającego kirkut muru. Tym zajmą się specjaliści z Politechniki Lubelskiej.

– Naszym marzeniem jest całkowita renowacja cmentarza – mówi Przegalińska-Matko. – Do tego potrzeba jednak czasu, pieniędzy i pomocy wielu ludzi. Ale liczymy, że się uda. Najważniejsze, że ruszyliśmy z miejsca. ●

STARY CMENTARZ ŻYDOWSKI

To jedna z najstarszych nekropoli żydowskich w Polsce. Wznosi się na wzgórzu Grodzisko, między ul. Sienną i Kalinowszczyzna. Najstarsza macewa pochodzi z 1541 r., a ostatnie pochówki odbyły się tutaj w 1829 roku. Cmentarz był wielokrotnie niszczony. W latach 80. ubiegłego stulecia został uporządkowany i zinwentaryzowany przez Towarzystwo Opieki nad Pamiątkami Kultury Żydowskiej w Lublinie. Niestety, w latach 1988–1991 zniszczono 40 z 80 ocalałych nagrobków.